

opusdei.org

Historia Opus Dei: "Morze bez brzegów".

Fragment książki Historia Opus Dei (José Luis González Gullón, John F. Coverdale).

30-07-2022

27

"Morze bez brzegów". Działanie jednostki w społeczeństwie

Z punktu widzenia misji Kościoła i jego wpływu społecznego, historia Opus Dei jest zasadniczo sumą

osobistych biografii. Podobnie jak inni obywatele, każdy członek ma pracę, życie rodzinne i szereg relacji międzyludzkich, które realizuje we własnym tempie, gdziekolwiek się znajduje. Oprócz tego istnienia mają świadomość transcendentnego powołania. Stara się dobrze prowadzić swoją działalność, aby ofiarować ją Bogu i szerzyć Ewangelię. Stawia czoła faktowi bycia katolikiem w życiu publicznym i prywatnym, ponieważ rozumie, że otwartość na proponowanie własnych pomysłów i sposobów życia charakteryzuje misyjność Kościoła.

Przyjrzymy się teraz życiu i działalności różnych członków Dzieła i współpracowników. To tylko kilka z nich, bo gdybyśmy chcieli objąć działanie wiernych Opus Dei w całości, potrzebowalibyśmy tysięcy biografii, tyle ile jest osób[*].

Opus Dei jest jak góra lodowa. Często dostrzega się czubek, czyli aspekt instytucjonalny, korporacyjny lub działanie jednostki o wymiarze publicznym; z drugiej strony nie dostrzega się bazy: ogromnej większości ludzi, którzy prowadzą zwykłe życie. Ci, którzy nie są świadomi tej rzeczywistości, mogą przypisać Opus Dei decyzje podjęte przez pewnego wiernego, który jest obecny publicznie. Co więcej, jak każdy człowiek, taka osoba jest omylna i podatna na zło. Jego ewentualne niekonsekwencje dyskredytują go i, w sposób refleksyjny, Opus Dei i Kościół, mimo że ich nie reprezentuje. Im większy jest jego wymiar publiczny, tym większy skandal i dyskredytacja spowodowana dla niego jako chrześcijanina i jako członka Dzieła. W takich przypadkach, jeśli spróbuje odwrócić wyrządzoną szkodę, prosząc o przebaczenie i czyniąc

zadośćuczynienie, wykaże się działaniem zgodnym ze swoją wiarą.

W tym rozdziale przedstawimy dwa rodzaje analiz. Z jednej strony poświęcamy część zwykłym mężczyznom i kobietom, którzy w większości nie są i nie będą *przedmiotem newsów*: członkom rodziny, kolegom z pracy i sąsiadom, którzy prowadzą zwyczajne życie i realizują ewangelizacyjne działanie Kościoła w sposób tyleż *kapilarny*, co niezauważalny. W tym celu przeprowadziliśmy wywiady z około pięćdziesięcioma wiernymi i współpracownikami Opus Dei z Konga, Wybrzeża Kości Słoniowej, Hiszpanii, Francji, Hongkongu, Włoch, Nigerii, Peru i Wielkiej Brytanii. Pytaliśmy ich o ich stosunek do Dzieła oraz o przekaz wartości chrześcijańskich w ich miejscu pracy i w sieci znajomych[†].

Działalność apostolska tych ludzi przerasta możliwości syntetycznego zebrania opisu inicjatyw i jest niezliczona, to prawdziwe morze "bez brzegów"^[1], które odnosi się do przekazu wiary jak wśród pierwszych chrześcijan. Toczy się wokół przyjaźni, będąc blisko siebie, twarzą w twarz między dwoma przyjaciółmi, którzy doceniają się nawzajem i dzielą się swoimi nadziejami, projektami i smutkami w biurze, w wiejskim barze po pracy w polu, przy okazji oglądania programu telewizyjnego, przy kolacji, po zakończeniu meczu padła, czekając z innymi rodzicami na wyjście dzieci ze szkoły, na postoju taksówek, w szpitalnym pokoju pielęgniarek w czasie kilkuminutowego odpoczynku.... W szerokiej panoramie wzajemnych kontaktów jeden przyjaciel odkrywa drugiemu wielkość i radość płynącą ze świadomości, że jest dzieckiem Bożym i bratem innych ludzi^[2].

Z drugiej strony wspomnieliśmy o różnych ścieżkach kariery. Spośród wielu opcji, jakie mieliśmy - na przykład osoby z takich dziedzin jak przemysł, świat pracy, rolnictwo, górnictwo czy sport - zdecydowaliśmy się zgromadzić w czterech grupach mężczyzn i kobiety z Opus Dei oraz współpracowników zajmujących się pracą zawodową i inicjatywami o znaczeniu społecznym w dziedzinie rodziny i życia, kultury i komunikacji, edukacji, wolontariatu i rozwoju. Zaproponujemy kilka przykładów z każdego z tych obszarów, nie rosząc sobie prawa do bycia wyczerpującą listą.

Kiedy zapytaliśmy ich o możliwość umieszczenia ich historii w książce o historii Opus Dei, niektórzy z nich wahali się lub nawet prosili, by o nich nie wspominać. Twierdzili, że ich praca i życie prywatne nie były korporacyjne, że wnosili Ewangelię

do społeczeństwa według swoich osobistych kryteriów i że Opus Dei - rozumiane jako instytucja - nie było obecne w ich rozwoju zawodowym. Odpowiedzieliśmy, że celem tego rozdziału jest właśnie zaoferowanie wielu przykładów osób, które czynią przesłanie Dzieła swoim własnym i które wyrażają je w sposób wolny. W odpowiedzi na to wyjaśnienie prawie wszyscy zgodzili się podzielić swoimi osobistymi wspomnieniami.

Poniższe historie są więc wolnymi działaniami obywateli, których łączy fakt przynależności do tej rzeczywistości eklezjalnej. Co więc przynosi im *instytucja* Opus Dei? Można odpowiedzieć, że wzmacnia ich tożsamość: to, kim są przed sobą, przed ludźmi i przed Bogiem. I przypomina im o powierzonej misji: utożsamiać się z Chrystusem i nieść Go do wszystkich środowisk, promując wartości ewangeliczne w pracy zawodowej i w debacie

publicznej, we wszystkich dziedzinach współżycia^[3]. Jeśli w celu promowania "nowej kultury, nowego prawodawstwa, nowej mody"^[4], Dzieło instytucjonalnie promuje - jak widzieliśmy w poprzednim rozdziale - kilka działań, to z drugiej strony zachęca większość swoich członków do myślenia i działania w społeczeństwie jako jednostki z chrześcijańską spójnością[†].

ZWYKLI LUDZIE

Życie większości członków Opus Dei jest tak samo normalne jak pozostałych obywateli ich kraju. Pracują w swoim zawodzie lub handlu i rozwijają się we własnym środowisku. Wiedzą, że są powołani przez Boga, aby szukać Go w różnych okolicznościach życia i nadawać apostołski sens swojej egzystencji jako zwykli chrześcijanie.

Swoje pierwsze spotkanie z duchem Dzieła określają jako odkrycie, które oświeciło ich sposób patrzenia na rzeczywistość, w której byli zanurzeni. Choć ich sytuacja ludzka czy zawodowa nie uległa zmianie, to jednak ich relacja z Bogiem - która zaczęła się przejawiać w osobistej pobożności i nowej wizji życia -, z innymi ludźmi i z codziennymi zajęciami, począwszy od pracy zawodowej, uległa przemianie.

Jean-Luc Navarro jest emerytowanym pielęgniarzem radiologicznym. Żonaty, ma sześcioro dzieci i mieszka w Paryżu. Dla niego modlitwa jest pierwszym krokiem w misji apostoelskiej chrześcijanina, po czym przechodzi do delikatnej opieki nad każdym człowiekiem, zwłaszcza nad chorymi, z którymi pracuje jako wolontariusz: "Moim sposobem na zbliżenie się do osoby cierpiącej jest fizyczne uklęknięcie przed nią. Są pacjenci, którzy przyjeżdżają bardzo

zmęczeniu, na wózkach inwalidzkich. Podchodzę do niego i pytam, czy może podnieść swoje stopy, a ja klękam przed nim, żeby wyjąć płytki, które podtrzymują stopy w jego wózku. A potem pomagam mu postawić stopę na podłodze i mówię mu, że pomogę mu wstać. Ponieważ nie jest przyzwyczajony do takiej opieki, patrzy na mnie... Od pierwszej chwili spotkania jesteśmy przyjaciółmi. Ta osoba patrzy na mnie z sympatią, ja na nią z sympatią i oboje się znamy. A kiedy wraca na kolejną sesję radiową, bo jest hospitalizowany, pyta mnie: "Dlaczego jesteś dla mnie taki dobry? Mówię mu, że to dlatego, że jest osobą, która cierpi, że jest to coś, co wypływa z mojego serca i że moja wiara również prowadzi mnie do tego, by mu służyć. Wiara bardzo pomaga. Po pewnym czasie przyjaźń dochodzi do tego, że mogę powiedzieć: "No, ty też mógłbyś się trochę pomodlić". A oni

odpowiadają: "Nie wiem, jak się modlić". A ja im tłumaczę, że modlitwa to rozmowa z Jezusem, z kimś, kto cię bardzo kocha".

Irlandczyk Gavin Dixon jest mechanikiem samochodowym. Wspomina: "Zostałem ochrzczony i bierzmowany jako dziecko, ale nie miałem głębokiego zrozumienia wiary. Przyjaciel zaproponował mi udział w comiesięcznych rekolekcjach i stopniowo odkrywałem sens wiary. Pracuję w warsztacie samochodowym: maluję wiele pojazdów, które zostały naprawione po wypadku i przy każdym zleceniu modlę się do Boga w konkretnej intencji. Często pracuję na częściach samochodu, które nie są widoczne, ale staram się ofiarować swoją pracę jako modlitwę, chętnie zwracam uwagę na szczegóły w tych niewidocznych miejscach. Nauka praktycznego zastosowania wiary katolickiej i dzielenia się nią z

innymi jest dla mnie czymś
całkowicie wciągającym i
pomagającym pogłębić moją relację z
Jezusem Chrystusem.

Mirian Solís, lat 55, jest
kierownikiem oddziału położniczego
na Wydziale Medycznym
Universidad Nacional Mayor de San
Marcos (Lima, Peru): "Kiedy
poznałam Dzieło, pokochałam
przyjazną i radosną atmosferę;
ludzie, którzy mnie przyjęli,
traktowali mnie tak, jakby znali mnie
całe życie, czułam się swobodnie.
Zacząłem chodzić w soboty [do
ośrodka], uczestniczyłem w zajęciach
doktrynalnych, a potem w kręgach,
brałem udział w odwiedzinach u
chorych i starszych, zostałem
bierzmowany". Pewnego dnia
rekolekcji, podczas czytania homilii
założyciela Dzieła na temat
powołania chrześcijańskiego,
kontynuuje: "Poczułam się
zdenerwowana, bo w tym momencie

Bóg dał mi do zrozumienia, że powołuje mnie do tego, abym wszędzie Go zabierała, stawiała na szczycie wszystkich działań. To utkwilo w moim umyśle i sercu. Zdecydowałem się poprosić o admisję [jako przyłączona], ponieważ znalazłem to, czego szukałem: Boga w moim życiu w środku świata”.

Edwige Topé, lat 39, jest mężatką i ma pięcioro dzieci. Pracuje w szkole Etimoé w Abidżanie (Wybrzeże Kości Słoniowej) i przygotowuje pracę doktorską na temat handlu międzynarodowego. Opowiada, jak trafiła do Dzieła: "Czułam się jakbym była częścią rodziny, bo ludzie z ośrodka, do którego trafiłam, dawali mi zadania, które dostają osoby, którym się ufa. Ponadto zauważyłem, że mnie słuchali, zachęcali i namawiali do samodoskonalenia. Wyjaśnia, że w jej życiu Bóg jest na pierwszym miejscu, “w wychowaniu,

które daję moim dzieciom i w formowaniu rodziców, podkreślam konieczność unikania pułapek, poszukiwania sprawiedliwości a przede wszystkim miłości do człowieka". Dla mnie wielki oddźwięk miało ewangeliczne przesłanie "darmo otrzymaliście, darmo dawajcie" ”.

Alphonsine Nlandu urodziła się 46 lat temu w Kinszasie (Kongo). Jest nauczycielką w szkole hotelarskiej. Powołanie do Opus Dei odkryła jako numeraria pomocnicza, ponieważ uderzyła ją "radość ludzi, z którymi mieszkała w szkole w Kibali" i "uwaga poświęcona każdej osobie, z jej sprawami, troskami, każdej takiej, jaka jest". Ten sposób traktowania nas nie był fikcyjny".

Podobnej atmosfery doświadczył brytyjski ksiądz Stephen Langridge, lat 58, proboszcz w archidiecezji Southwark i do niedawna dyrektor

diecezjalnego duszpasterstwa powołań. Wspomina swój pierwszy kontakt z księżmi Dzieła: "Formacja, którą otrzymałem w Opus Dei, wyróżniała się z dwóch powodów. Po pierwsze, było tam ludzkie ciepło, którego nie doświadczyłem gdzie indziej. Po drugie, jakiegokolwiek były trudności w seminarium, pomogło mi to skupić się na Chrystusie. Myślę, że czasami trudno jest zrozumieć ideę, że instytucja istnieje wyłącznie w celu uświęcenia jej członków".

Mariano Sánchez jest emerytowanym nauczycielem elektroniki przemysłowej. W wieku siedemnastu lat został zatrudniony do instalowania stacji radiowych w całym Madrycie. Następnie należał do służb technicznych firmy Canon. Z prostotą opowiada, że kiedy poznał niektórych członków Opus Dei, "najbardziej pociągało mnie to, że byli to ludzie z wielkim entuzjazmem do życia... i którzy również się

modlili, czego ja nie robiłem". Coś podobnego spotkało 30-letniego Aitora Jusdado. Studiował inżynierię przemysłową, a obecnie pracuje w serwisie posprzedażowym Renault w Madrycie: "Kiedy zacząłem uczęszczać na zajęcia w ośrodku Dzieła dla studentów uniwersyteckich, od razu zdałem sobie sprawę, że znalazłem drogę chrześcijańskiej spójności, urzeczywistnionej w ludziach z krwi i kości. Po pewnym czasie zachęcono mnie do podjęcia ewentualnego wezwania do modlitwy i tak też zrobiłem. I poprosiłem o admisję, bo widziałem, że Bóg mnie tu zaprowadził".

Kongijczyk Michel Hingase był pod wrażeniem centrum kulturalnego Dzieła: "Od pierwszych chwil w Loango powiedziałem sobie, że ci ludzie są dobrzy, że ja też chciałbym być taki jak oni". Po ukończeniu studiów został przyłączonym Opus

Dei. Następnie spędził półtora roku w Senegalu, by podjąć studia magisterskie. Tam, wspomina, "spotkałem w Dakarze grupę ludzi, którzy byli przyjaciółmi świętego Josemaríi. Były to osoby, które brały udział w formacji Dzieła w różnych krajach i które postanowiły propagować kult świętego. Niedługo potem rozpoczęliśmy kręgi z senegalskimi profesjonalistami, a także kursy doktryny chrześcijańskiej z mieszkającymi w Dakarze studentami z Wybrzeża Kości Słoniowej. Po powrocie do Konga Hingase dostał kontrakt w Coca-Coli i prowadził pierwszą w kraju firmę zajmującą się butelkowaniem tej międzynarodowej marki. Po kilku latach szpital Monkole zatrudnił go na stanowisku dyrektora ds. usług ogólnych, do których należą m.in. utrzymanie ruchu i ochrona.

Theo Grilli jest 62-letnim fryzjerem, który pracuje w Foggii (Włochy) od siedemnastego roku życia. Był stylistą firm produkujących kosmetyki do włosów. Teraz wraz z żoną współprowadzi salon kosmetyczny. Kiedy usłyszał, że może uświęcić swoją zwykłą pracę, zachwycił się, zmienił sposób patrzenia na swój zawód: "Jestem podekscytowany pomysłem naśladowania Jezusa przed trzema latami Jego publicznej działalności, Jezusa, który pracował w warsztacie swojego ojca i miał normalne życie, w którym wszystko robił dobrze. Myślę, że pracował dobrze, z zaangażowaniem, że dbał o relacje z klientami i ze współpracownikami, że był życzliwy, uważny na innych, kochający, skromny, wyrozumiały i radosny. Jest to najlepszy sposób na ukazanie chrześcijańskiego przesłania Opus Dei".

Podobnie Pablo Sánchez Jiménez - 47 lat, żonaty, mający czworo dzieci, urzędnik w dziale środków płatniczych Banco Santander w Madrycie - mówi, że "moje życie jest całkiem normalne. Może dlatego jestem entuzjastą możliwości świętości w tym, co zwyczajne, w pracy, w przerwach z kolegami przy ekspresie do kawy, czekając pod drzwiami szkoły na dzieci... W tych chwilach słuchanie, interesowanie się problemami innych ludzi i mówienie o swoich są okazją do bycia blisko Boga".

Wai-ping Chan, mieszkająca w Macau, jest chińskim ortodontą. Jest matką pięciorga dzieci. Wraz z mężem w 2013 roku otworzyła własną klinikę stomatologiczną. "Na początku leczyłam swoich pacjentów najlepiej jak umiałam - mówi. Rok później zdałam sobie sprawę, że każdy pacjent był zupełnie inny, podobnie jak moje dzieci. Musiałam

nauczyć się radzić sobie z problemami, szanując każdą osobę, cierpliwie słuchając ich problemów, rozumiejąc je i okazując współczucie. Oprócz radzenia sobie ze wszystkimi, zdawałem sobie również sprawę, że muszę poprawić swoje umiejętności techniczne. Uświęcam swoją pracę, gdy staram się być najlepszą ortodontką, jaką mogę być".

Sonia Ramoneda, lat 31, jest mężatką i ma dwoje dzieci. Wyjaśnia swoje początki: "Od dziecka chciałam tańczyć. Moi rodzice woleli bardziej konwencjonalną karierę, ale przekonałem ich. Zdobyłem tytuł magistra sztuki dramatycznej w specjalistycznej szkole. Mogłam być tancerką, nauczycielką tańca i aktorką. I w wieku 23 lat zaczęła się moja zawodowa przygoda. Otworzyłam Studio Tańca Sonia Ramoneda w San Cugat del Vallés. Do 2020 roku miałem co roku około stu trzydziestu młodych ludzi, których

uczyłem tańca i szacunku do innych w sposobie odnoszenia się do siebie, poruszania się na scenie i ubierania. Poza tym, że jestem nauczycielką tańca - kontynuuje Ramoneda - wiele dziewczyn widzi we mnie starszą siostrę. Często opowiadają mi o swoich problemach. Pamiętam jedną osobę, która podcięła sobie ręce, bo była zastraszana. W musicalu, który robimy co roku, dałem jej główną rolę, bo musiała się czuć potrzebna. A kiedy zobaczyła, że inne tancerki jej ufają, przestała się samookaleczać. Teraz, z powodu kryzysu zdrowotnego związanego z koronawirusem, zostałam zmuszona do zamknięcia studia tańca. Ale jak tylko ta sytuacja minie, otworzę ją ponownie, bo jestem pasjonatką edukacji.

Nkem Emezie-Ejinima pracuje w dziale komunikacji korporacyjnej dla firmy z branży naftowej i gazowej w Lagos w Nigerii. Jest mężatką i ma

czworo dzieci. Mówi, że kiedy jest z kolegami po fachu, stara się by" we wszystkim co robię postępować uczciwie, być pogodną, szanować godność tych, z którymi pracuję i być wdzięczną". Dzięki tej wzajemnej zażyłości pomagamy sobie w osobistych przysługach, takich jak porady w sprawach zawodowych czy korepetycje dla dzieci. Słowo, które porusza mnie w pracy to "służba": dawanie swojego czasu, talentu i pomocy dla postępu innych".

Dla Polaka Józefa Morawskiego jego praca jako szewca jest teraz nierozzerwalnie związana z dolegliwością, która ogranicza go fizycznie: "Poznałem Opus Dei dzięki mojej córce Agnieszce. To ona wytłumaczyła mi, że mogę postawić Boga w swoich butach i to mi pomogło. Z powodu choroby musiałam ograniczyć swoje zaangażowanie zawodowe (trzy dni w tygodniu muszę jeździć do szpitala

na dializy w oczekiwaniu na przeszczep nerki). Przede wszystkim współpracuję, ofiarowując dyskomfort związany z chorobą, sesje dializacyjne i różańce, które odmawiam podczas długich spacerów, które zalecili mi lekarze".

Sunshine Plata, artystka, która maluje swoje obrazy kawą (*coffee painter*), mieszka na Filipinach: "Dzięki formacji nauczyłam się kochać mój zawód malarki, ponieważ dobrze wykonana praca oddaje chwałę Bogu i ułatwia ćwiczenie cnót. Na przykład nauczyłem się rozmawiać z Panem, gdy jestem sama, pracuję nad obrazem i być może trudno mi się skupić. Kiedy coś jest dla mnie trudne, myślę o osobie - czasem o przyszłym właścicielu obrazu - i ofiarowuję każdy sztych czy pociągnięcie pędzla. Mogę więc zapewnić, że wszystko, co

namalowałam, jest zrobione z miłością i modlitwą".

Pisarz José Luis Olaizola jest ojcem dziewięciorga dzieci. Wydał książki w różnych gatunkach, których sprzedano ponad dwa miliony egzemplarzy. W 1983 roku zdobył w Hiszpanii nagrodę Planeta za książkę *La guerra del general Escobar*. Jest założycielem organizacji pozarządowej Somos Uno, która pomogła ponad 2000 tajskim dziewczynkom pójść do szkoły i uniknąć wpadnięcia w kręgi dziecięcej prostytucji. Wyjaśnił, że "mogę powiedzieć zwięźle, że w żadnej z moich 85 książek, czy to powieści, esejów, czy książek dla dzieci, Bóg nie jest nieobecny w opowieści. Nie uważam się za katolickiego autora w stylu Grahama Greene'a, ale uważam się za katolika, który pisze i to jest logiczne i zauważalne".

María Gudín jest lekarką neurologiem. W 2006 roku wydała swoją pierwszą powieść *La reina sin nombre*, osadzoną w gockiej Hiszpanii VI wieku, po której ukazały się kolejne. Mówi, że pisze, bo "z racji zawodu mam kontakt z ludźmi, którzy opowiadają mi o życiu bardziej złożonym i ekscytującym niż tysiąc powieści". Cierpienie, które wlewa we mnie tak wielu ludzi, musi mieć ujście w opowiadaniach. Piszę jako konieczność, jako terapia, jako projekt i wyobrażenie o czymś, czego nie ma i co będzie".

Lucía Rodríguez urodziła się 59 lat temu w Zamorze (Hiszpania). Uzyskała etat nauczycielski jako nauczycielka łaciny i greki. Pracowała w kilku szkołach średnich, aż trafiła do jednej w Móstoles (Madryt), gdzie jest obecnie. Zapytana o to, jak przekazuje chrześcijańskie przesłanie w swojej pracy, odpowiedziała: "To nie jest

coś, co sobie założyłam. Myślę, że to raczej to, czym staramy się być i żyć. Może trzeba zapytać ludzi wokół mnie, co we mnie widzą. Staram się pracować najlepiej jak potrafię, gdy coś nabroję, staram się to jak najszybciej wyrzucić z siebie bez złości, staram się zaprzyjaźnić z ludźmi, wyświadczać im przysługi i pomagać w każdy możliwy sposób.... Ponieważ moim polem działania są prawie zawsze uczniowie, pomagam im stawać się lepszymi ludźmi, rozwiązywać ich problemy i staram się przybliżać ich do Pana".

Juan José Nieto poświęcił też wiele ze swojego życia edukacji publicznej. Syn rodziny o ograniczonych środkach - jego ojciec był kierowcą ciężarówki, a matka niepiśmienną gospodynią domową - od zawsze mieszkał w madryckiej dzielnicy Vallecas. Przez jedenaście lat był dyrektorem szkoły średniej, a przez kolejne cztery dyrektorem

generalnym ds. edukacji we Wspólnocie Madrytu. Zorganizował stowarzyszenie Mejora tu escuela pública. Mówi: "Stworzyliśmy system osobistego tutoring. Kiedy rozmawiam z dziećmi, jedno po drugim, dbam o to, by doskonalić je jako ludzi w takich cnotach jak uczciwość i praca zespołowa. Pielęgnuję też przyjaźnie z kolegami nauczycielami: gratuluję im urodzin, interesuję się chorymi, chodzę na pogrzeby ich krewnych. Wszyscy wiedzą, że się za nich modłę. Czasami ktoś, kto twierdzi, że jest agnostykiem, mówi do mnie: "Módl się za mnie, w Niebie lepiej cię słyszą".

Życie Petera Greena - siedemdziesięcioletniego emerytowanego elektryka z Wielkiej Brytanii, który w młodości był *hipisem*, a teraz ma dziewięcioro dzieci - to historia nawrócenia. Jako dziecko uczestniczył tylko w

anglikańskich chrztach, ślubach i pogrzebach. Potem ożenił się z katoliczką i pociągał go sposób przeżywania wiary przez proboszcza tego kościoła. Następnie poznał rezydencję Grandpont w Oksfordzie: "Prawda jest taka, że młodzi ludzie, których tam widziałem, byli szczęśliwi, nawet gdy pojawiały się trudności. Ich podejście do życia - robienie rzeczy dobrze i zamienianie wszystkiego w modlitwę - imponowało mi. Potem rozpoczęła się długa droga, która doprowadziła go do zostania katolikiem, współpracownikiem i w końcu supernumerariuszem Opus Dei. Od dziewięciu lat prowadzi krąg studyjny dla osób mieszkających w hrabstwie Kent. Często przypomina tym, którzy go słuchają, że to, co go pociągało, to "życie wiarą w domu, w miejscu pracy i w każdym środowisku".

Gustavo Entrala jest strategiem do spraw komunikacji. Jako specjalista w dziedzinie kultury innowacji, doradzał przy cyfrowym pozycjonowaniu takich marek jak Grupa L'Oréal, Diageo, Janssen Laboratories czy Red Bull. Był również konsultantem rządu hiszpańskiego i organizacji pozarządowej Lekarze bez Granic. Przez piętnaście lat był prezesem i dyrektorem wykonawczym agencji reklamowej 101. Pracował nad kontem @Pontifex - na którym w 2012 roku Benedykt XVI zamieścił swojego pierwszego tweeta - "z myślą o tym, by pomóc Kościołowi być bardziej atrakcyjnym w przekazywaniu prawdy"^[5].

Współtworzył program "A vivir que son dos días" (Cadena SER), będącym liderem oglądalności weekendowej w Hiszpanii.

Habib Moussa jest szyickim muzułmaninem urodzonym w

Libanie. Ma wykształcenie informatyczne i mieszka w Hiszpanii. Wspomina dzień, w którym przyjaciel podarował mu *Drogę*: "Kiedy ją przeczytałem, zapragnąłem współpracować z Dziełem. Ekscytowała mnie myśl, że ja też mogę pomagać innym. Pomagam w różnych działaniach Klubu Nerpio, w Albacete. Myślę, że dzięki temu lepiej poznałem Kościół katolicki, co bardzo sobie cenię. To wzbogaciło moje życie, a moje bycie muzułmaninem nie było przeszkodą. Porusza mnie wiele rzeczy, ale przede wszystkim działanie przebaczenia, które nie jest łatwe i którego chciałabym się nauczyć, by lepiej żyć.

Ostatnie biograficzne streszczenie przenosi nas do Galway (Irlandia). Życie Nory Heneghan (1910-1994) streszcza się w jej sercu jako żony, matki i przyjaciółki. Miała dziesięcioro dzieci, pięćdziesiąt dwa

wnuki i dziewiętnaście prawnuków. Znała niezliczoną ilość osób w swoim mieście. Do Opus Dei zbliżyła się poprzez swoje dzieci, z których dwoje jest wiernymi Prałatury. Pracowała w trosce o rodzinę, a w szczególny sposób poświęciła się choremu mężowi w jego ostatnich latach życia. Nora zmarła podczas opieki nad mężem^[6].

W DZIEDZINIE KSZTAŁCENIA

Niektórzy członkowie Dzieła odnaleźli swoje powołanie zawodowe w nauczaniu i są dyrektorami lub nauczycielami w uniwersytetach, kolegiach, szkołach średnich, szkołach językowych, przedszkolach i ośrodkach kształcenia zawodowego, zarówno publicznych, jak i prywatnych, które - w przeciwieństwie do tych wymienionych w poprzednim rozdziale - nie mają żadnych relacji

prawnych ani instytucjonalnych z
Prałaturą Opus Dei.

Międzynarodowy Uniwersytet La
Rioja (UNIR) jest prywatną instytucją
szkolnictwa wyższego z siedzibą w
Logroño (Hiszpania). Została
założona w 2009 roku z myślą o
zapewnieniu dostępu do edukacji
osobom, które nie mogą uczęszczać
na tradycyjne uczelnie face-to-face.
Od początku rektorem jest José María
Vázquez García-Peñuela, profesor
państwowego prawa kościelnego,
który w poprzednich dwóch
dekadach pracował na hiszpańskich
uniwersytetach publicznych. Według
Vázqueza, "model nauczania UNIR
opiera się na zajęciach
wideokonferencyjnych - które można
śledzić na żywo lub nagrywać -
wzbogacone materiały do nauki i
ciągłe wsparcie dla studentów
poprzez osobiste tutoriale. Obecnie
oferujemy 25 stopni licencjackich i
80 stopni magisterskich. Cała nasza

działalność ma orientację chrześcijańsko-humanistyczną. UNIR jest prywatnym hiszpańskim uniwersytetem z największą liczbą studentów; jednocześnie 45% z jego 35 000 studentów mieszka w Ameryce Łacińskiej. Profil typowej studentki to kobieta po trzydziestce, z dzieckiem na utrzymaniu, studiująca na kierunku studiów lub oficjalnych studiach magisterskich w zakresie edukacji"^[7].

Inżynier Alfonso Aguiló specjalizował się w zarządzaniu ośrodkami edukacyjnymi. W 2002 roku został dyrektorem szkoły Tajamar, a kilka lat później wybrano go na przedstawiciela Madrytu w Hiszpańskiej Konfederacji Centrów Edukacyjnych. W tym czasie nastąpił znaczny rozwój urbanistyczny w różnych gminach wokół stolicy, co spowodowało zapotrzebowanie na szkoły dla osiedlającej się ludności. Aguiló stwierdził, że pomimo dużego

zapotrzebowania, bardzo niewiele z tych nowych ośrodków było opartych na wartościach chrześcijańskich.

Kiedy rozmawiał o tym z regionalnymi dyrektorami Opus Dei, powiedzieli mu, że nie uważają za wskazane promowanie kolejnych szkół, które byłyby inicjatywami apostołskimi Dzieła, ponieważ te istniejące w Madrycie pochłaniają wystarczająco dużo energii.

Następnie Aguiló rozpoczął swój własny projekt wraz z innymi osobami, dając życie fundacji poświęconej tworzeniu ośrodków edukacyjnych o chrześcijańskiej tożsamości, doskonałości akademickiej, indywidualnym traktowaniu studentów i stabilności ekonomicznej.

Pierwszym projektem było Colegio Alborada (Alcalá de Henares, koło Madrytu), które otworzyło swoje podwoje w 2009 roku z 350 uczniami, pomimo silnej kampanii medialnej

przeciwko niemu. Do grupy dołączyły inne podobne szkoły w różnych częściach regionu Madrytu i tak powstała grupa Arenales Red Educativa. Większość z tych szkół jest koedukacyjna i jest dotowana przez samorząd lokalny^[8].

Od 2015 roku, przy gwałtownym spadku liczby urodzeń w Hiszpanii, nie było potrzeby tworzenia nowych szkół. Ale pojawiła się inna potrzeba. Kilka zgromadzeń zakonnych chciało zachować tożsamość i misję, dla której stworzyły swoje szkoły, ale miało trudności z powodu braku personelu lub zasobów. W tym czasie - wyjaśnia Aguiló - "Arenales zaproponował im przyłączenie się do jego grupy z różnymi umowami o zarządzanie, z poszanowaniem ich tożsamości i na zasadzie zrównoważonego rozwoju każdej szkoły, bez zależności ekonomicznej od pozostałych. Myślą przewodnią była promocja odpowiedzialności i

lokalnych korzeni, wraz ze wspólną pracą z innymi szkołami w sieci oraz z myślą, że różne rzeczywistości kościelne będą współpracować w nowej ewangelizacji promowanej przez ostatnich papieży"^[9]. Dziś Arenales liczy nieco ponad dziesięć tysięcy uczniów w dwudziestu pięciu szkołach. Większość znajduje się w Hiszpanii - Madryt, Ciudad Real, Teruel, Vitoria, León, Barcelona i Burgos - ale są też takie w Monachium, Porto, Rydze, Luandzie, Sofii, San Francisco i Miami.

W Polsce rodzice założyli w 2003 roku stowarzyszenie Sternik, które ma promować szkoły. Pierwsze dwie szkoły zostały otwarte w Warszawie, a następnie kolejne w Poznaniu, Szczecinie i Krakowie. Od 2010 roku pojawiły się kolejne stowarzyszenia, zakładając szkoły w Gdańsku, Wrocławiu, Bielsku-Białej, Wadowicach, Łodzi, Białymstoku i Olsztynie. Obecnie funkcjonuje

czternaście przedszkoli, osiemnaście szkół podstawowych i cztery szkoły średnie utworzone przez piętnaście podmiotów, które są autonomiczne zarówno pod względem zarządczym, jak i ekonomicznym. Na ogół realizują one model zróżnicowanej edukacji^[10].

Większość z tych polskich szkół została założona przez osoby, które nie należąc do Opus Dei, zostały przyciągnięte przez model edukacyjny szkół będących inicjatywą członków Dzieła. Zdaniem Dobrochny Lamy, która w latach 2004-2018 pełniła różne funkcje kierownicze w stowarzyszeniu Sternik, "łączy je ta sama podstawa pedagogiczna, zakorzeniona w antropologii chrześcijańskiej: dobrze wykonana praca, poszanowanie wolności osobistej, wiara w doskonalenie każdego człowieka, optymizm w obliczu trudności i otwartość na innowacje". Dbają też o

stałą formację nauczycieli i kadry zarządzającej oraz dążą do większego zaangażowania rodziców w wychowanie dzieci; na przykład wiele małżeństw uczestniczy w kursach kształtowania rodziny"^[11].

Władze Opus Dei ułatwiały prowadzenie duszpasterstwa w innych szkołach prowadzonych przez członków Opus Dei, które nie były promowane przez tę instytucję. Na przykład w Londynie Oliver House i Oakwood School to dwie koedukacyjne szkoły podstawowe, które kontynuują na poziomie średnim The Cedars School dla chłopców i The Laurels School dla dziewcząt; kapelanami tych instytucji są księża prałatury Opus Dei. Inne szkoły zainspirowane przesłaniem Dzieła to m.in. Stella International School (Wiedeń, Austria), szkoły Ružičnjak i Lotrščak oraz przedszkole w Zagrzebiu (Chorwacja), szkoły Parentes i

Navisen w Pradze (Czechy) oraz przedszkole w Bratysławie (Słowacja).

Kilku wiernych Dzieła powołało do życia szkoły językowe, takie jak Jingdou Language Center w Makau, które uczy angielskiego od 1992 roku. Albo Centrum Kultury Irtysz w Ałmaty (Kazachstan), które rozpoczęło swoją działalność w 1999 roku, aby współpracować w procesie otwarcia i rozwoju kraju; prowadzi regularne kursy w języku angielskim i hiszpańskim, a także, bardziej okazjonalnie, w języku włoskim i tureckim^[12].

WOLONTARIAT I ROZWÓJ SPOŁECZNY

Praca lub współpraca w pomocy społecznej jest sposobem na promieniowanie Ewangelii. W Opus Dei sięga ono do swoich początków, kiedy to młody ksiądz Josemaría Escrivá opiekował się chorymi w

Madrycie i jednocześnie stawiał pierwsze kroki jako założyciel. Wraz z innymi osobami, niektórzy wierni Dzieła założyli ponad sto fundacji i organizacji pozarządowych (NGO), które realizują projekty w zagrożonych sektorach społecznych. Niektóre z nich to działalność zawodowa, inne to wolontariat. Niektóre otrzymują finansowanie państwowe, inne są wspierane przez fundusze prywatne. Czasem stają się one kulturowym i społecznym punktem odniesienia, a czasem pozostają niezauważone, bo gromadzą niewiele osób. Większość z nich powstała z inicjatywy ich promotorów, a kilka zostało zachęconych przez dyrektorów Dzieła^[13]. Wszystkie podkreślają swoje chrześcijańskie korzenie i misję ewangelizacyjną, która przejawia się w towarzyszeniu i oddaniu - oprócz pomocy materialnej - potrzebującym, chorym i wykluczonym. Z drugiej strony nie są

one instytucjonalnie, prawnie ani finansowo zależne od prałatury Opus Dei^[14].

Istituto per la Cooperazione Universitaria (1966) z siedzibą w Rzymie zrealizowało ponad 400 projektów współpracy rozwojowej na całym świecie^[15]. W Kolumbii Fundacja Beatriz Londoño de Arango od 1982 r. realizuje w Medellín projekty integracji społecznej: budowę mieszkań w slumsach, ośrodek szkolenia w zakresie sztuk manualnych, ośrodek dla dyplomowanych przewodników turystycznych oraz programy pozaszkolne dla dzieci^[16].

Również na początku lat osiemdziesiątych, po życiu poświęconym dydaktyce i polityce, Laureano López Rodó pragnął odpowiedzieć na troskę Álvaro del Portillo: podczas podróży do Meksyku i Gwatemali obrazy

ogromnych slumsów utkwiły
prałatowi w pamięci, a podczas
wizyty w Hiszpanii zachęcił on
dyrektorów Dzieła do zastanowienia
się, czy możliwe jest promowanie
pracy społecznej, aby pomóc tym
ludziom. López Rodó uczynił projekt
swoim własnym i podzielił się nim z
biznesmenami i znajomymi
wykładowcami. Wspólnie stworzyli
Fundację Codespa (1985), która
obecnie wspiera siedemdziesiąt
projektów w różnych krajach,
podzielonych na cztery obszary:
tworzenie tkanki gospodarczej w
odległych obszarach wiejskich,
szkolenie i integracja na rynku pracy
ludności znajdującej się w
niekorzystnej sytuacji, wzmocnienie
przedsiębiorczości społecznej w celu
ułatwienia przejścia od systemu
subsydiarnego do gospodarki
rynkowej oraz mikrofinansowanie
rozwoju. Wśród inicjatyw, które
promuje, tylko kilka jest związanych
z członkami Opus Dei, jak na

przykład Dualtech Training Center (Manila, Filipiny). Dodatkowo, wraz z innymi fundacjami i firmami, Codespa uruchomiła Obserwatorium Biznesu na rzecz Wzrostu Inkluzywnego, które promuje dobre praktyki biznesowe^[17].

Szczególny moment dla organizacji pozarządowych nastąpił między drugą połową lat 80. a pierwszą połową lat 90. Organizacje zajmujące się rozwojem i akcjami społecznymi rozrastały się, ponieważ obywatele - w szczególności studenci - stali się bardziej świadomi bezbronności najbardziej potrzebujących i celowości podejścia do życia zawodowego i rodzinnego jako służby. W tym kontekście niektórzy członkowie Dzieła promowali akcje humanitarne i opiekuńcze.

W 1986 roku w Madrycie Manuel García Bernal, José Miguel Cejas i David Palacios założyli Solidaridad

Universitaria Internacional, stowarzyszenie non-profit, które w krótkim czasie zgromadziło kilkudziesięciu wolontariuszy. Organizacja istniała przez siedem lat. Poświęcili kilka godzin tygodniowo na integrację społeczną młodych ludzi z problemami marginalizacji w slumsach i na terenach podmiejskich. Według Garcíi Bernal, "wielu młodych ludzi dostroiło się. To były ekstremalne zajęcia, bo chodziliśmy do bardzo biednych dzielnic. Organizowaliśmy programy wsparcia szkół, aby dzieci wracały do szkoły i miały zapał do nauki; dawaliśmy lekcje języka i pisanie, lekcje katechizmu, sport. Załatwialiśmy też formalności dotyczące rodziców dzieci"^[18].

Ze swojej strony Jumana Trad Yunés kieruje fundacją Promoción Social de la Cultura (1987), madrycką organizacją pozarządową prowadzącą projekty współpracy

rozwojowej i edukacji na Bliskim Wschodzie, w Ameryce Łacińskiej, Afryce i Azji. Instytucja ta otrzymuje wsparcie finansowe od wielu sektorów, w tym Komisji Europejskiej i Google^[19].

Idąc za wezwaniem Jana Pawła II zawartym w encyklice *Sollicitudo rei socialis*, w której zachęcał on ludzi dobrej woli do angażowania się w inicjatywy zawodowe i charytatywne na rzecz walki z ubóstwem, Xavier Boutin założył w 1988 roku w Strasburgu Europejski Instytut Współpracy i Rozwoju (IECD). Instytut promuje programy wsparcia dla małych firm i szkół technicznych, które ułatwiają integrację zawodową bezrobotnej młodzieży w szesnastu krajach Afryki, Bliskiego Wschodu i Azji Południowo-Wschodniej. Na przykład stworzyła rozległą sieć szkół rolnictwa rodzinnego na Wybrzeżu Kości Słoniowej i w Kamerunie; kilka szkół hotelarskich,

zwłaszcza w Nigerii, Libanie, Tajlandii i Kenii; program szkolny dla uczniów gimnazjów i szkół średnich z ubogich obszarów wiejskich na Madagaskarze^[20].

Organizacja Navarra na rzecz pomocy wśród narodów (Onay) została założona w Pampelunie w 1992 roku. Tworzyli ją ludzie związani z Uniwersytetem Nawarry - profesorowie i studenci - którzy chcieli podjąć działania solidarnościowe z grupami zmarginalizowanymi w Nawarze oraz w ramach współpracy rozwojowej. Dziś Onay koordynuje kilkanaście międzynarodowych programów pomocy zdrowotnej i edukacyjnej; głównym projektem społecznym, przy którym współpracuje, jest szpital Monkole w Kinszasie (Kongo). Ponadto zajmowali się edukacją rozwojową i podnoszeniem świadomości w kilku szkołach^[21].

Organizacja pozarządowa Cooperación Internacional rozpoczęła działalność w Madrycie w 1993 roku, aby promować wolontariat i świadomość socjalną wśród młodych ludzi. Według jej dyrektora generalnego, Rafaela Herraiza, "stowarzyszenie działa w czterech głównych obszarach: pomoc szkołom i uniwersytetom w kształtowaniu mentalności służby innym; współpraca w rozwijaniu umiejętności wśród młodych ludzi, aby mogli podejmować inicjatywy przynoszące korzyści społeczne; współpraca rozwojowa z partnerami w różnych krajach oraz realizacja projektów wolontariackich, takich jak opieka nad bezdomnymi, renowacja mieszkań i edukacja dzieci w dzielnicach wykluczonych społecznie"^[22]. Cooperation International angażuje ponad pięć tysięcy studentów-wolontariuszy. Niektórzy partnerzy to osoby fizyczne, a inni to osoby prawne, jak

na przykład kilka stowarzyszeń młodzieżowych promowanych przez członków Welfare Projects.

W 1995 roku ekonomista Daniel Turiel sprofesjonalizował założoną w poprzedniej dekadzie belgijską organizację pozarządową Actec. Actec zrealizował 200 projektów rozwojowych o wartości około 100 milionów dolarów, z których skorzystało ponad 200 000 osób w Gwatemali, Salwadorze, Kolumbii, Ekwadorze, Haiti, DR Konga, Kenii, Nigerii, Burundi, Kamerunie i Libanie. Programy Acteca wspierają profesjonalne szkolenie osób zagrożonych, aby mogły być siłą napędową i protagonistami zmian w swoich społecznościach. Najważniejsze projekty to szkolenia z zakresu zarządzania, mikrokredyty i mentoring dla osób zakładających mikroprzedsiębiorstwa.

Ponadto Turiel założył w 2010 roku nowy typ programu inspirowanego szkołą biznesu, który był nowością w dziedzinie współpracy rozwojowej: microMBA. Program ten, oparty na cnotach doskonałości, profesjonalizmu i ducha służby, przekształca mikroprzedsiębiorców w liderów, wpływając na rozwój osobisty i biznesowy: przyspieszenie wzrostu sprzedaży i zysków, zdolności inwestycyjne i tworzenie godnych miejsc pracy. Obecnie 1200 przedsiębiorców realizuje ten program w Kolumbii, Gwatemali i Salwadorze, a ekspansja na Afrykę jest już planowana^[23].

Desarrollo y Asistencia to organizacja pozarządowa, która rozpoczęła działalność w 1995 roku, a w 2020 roku została przemianowana na Nadiesolo Voluntariado. Jej dyrektorka generalna, Isabel Antúnez, wyjaśnia, że "ta fundacja charytatywna opracowuje

programy towarzyszące osobom, które cierpią z powodu niechcianej samotności: chorym w szpitalach, osobom starszym żyjącym w domu lub w domach starców, osobom z niepełnosprawnością intelektualną, bezdomnym, których poczucie własnej wartości uległo pogorszeniu lub które popadły w nałogi, oraz dzieciom zagrożonym wykluczeniem z powodu niepowodzeń szkolnych"^[24]. Nadiesolo liczy dwa tysiące dwieście wolontariuszy, którzy pomagają ponad siedemdziesięciu tysiącom osób w różnych miastach Hiszpanii.

Po udanych doświadczeniach w Chile, Abel Albino założył w 1993 roku w Mendozie (Argentyna) organizację pozarządową Conin, która walczy z niedożywieniem dzieci. Jego metoda kształci matki w zakresie prawidłowych nawyków zdrowotnych, higienicznych, żywieniowych oraz stymulacji

psycho-afektywnej i ruchowej dziecka. Obecnie w osiemnastu prowincjach Argentyny działa ponad sto ośrodków profilaktycznych, w których do tej pory uczestniczyło siedemnaście tysięcy młodych ludzi. Istnieją również ośrodki Conina w Paragwaju, Peru i Gambii^[25].

Kilku emerytowanych byłych biznesmenów i wojskowych założyło w 1994 roku bank żywności w Madrycie. Dzięki ich zdolnościom organizacyjnym bank żywności szybko się rozrósł i został powielony w innych miastach. Ostatecznie powstała hiszpańska federacja banków żywności, która ma oddział w każdej z pięćdziesięciu prowincji Hiszpanii. Ta organizacja charytatywna zbiera nadwyżki żywności w dobrym stanie i z pomocą kolejnych podmiotów rozdaje je tysiącom potrzebujących^[26].

Tecpán to gmina położona na gwatemalskiej wyżynie. W 1995 roku Fundación para el Desarrollo Integral (Fundacja na rzecz Rozwoju Integralnego) założyła tam trzy ośrodki szkoleniowe, których celem było zapewnienie szkoleń i wsparcia na obszarach wiejskich: edukacja rolnicza i programy mikrokredytów dla drobnych producentów z tego obszaru; profilaktyka i usługi zdrowotne, z aptekami środowiskowymi sprzedającymi tanie leki; oraz promocja kobiet w celu poprawy ich warunków życia i aktywnego uczestnictwa w rozwoju ich społeczności^[27].

W Boliwii istnieje wyraźny kontrast między obszarami wiejskimi i miejskimi. W 1999 roku Sergio Elío Marcilla stworzył, wraz z kilkoma znajomymi, stowarzyszenie obywatelskie na rzecz rozwoju Ayni. W trzydziestu bardzo narażonych obszarach wiejskich realizuje

programy usług podstawowych: dostęp do wody pitnej, budowa systemów kanalizacyjnych i latryn oraz zakładanie systemów nawadniających. We wszystkich przypadkach mieszkańcy wspólnot są proszeni o wkład pracy, tak aby stali się bohaterami własnego rozwoju. Pracują również nad poprawą zdolności organizacyjnych, aby nie musiały być stale uzależnione od pomocy zewnętrznej, oraz nad umożliwieniem kobietom zajmowania stanowisk decyzyjnych w swoich społecznościach^[28].

W 1999 roku argentyński inżynier mechanik, Facundo Garayoa, stworzył fundację FonBec (Fundusz Stypendialny dla Uczniów), aby zapobiec porzucaniu nauki. Poszukuje sponsorów, którzy udzielą stypendiów studentom wyróżniającym się wysiłkiem i zaangażowaniem w naukę, znajdującym się w sytuacji trudnej

pod względem społeczno-ekonomicznym. Ponad sto firm i trzystu wolontariuszy umożliwia FonBec pokrycie potrzeb 1600 argentyńskich i boliwijskich studentów^[29].

González Catán to miasteczko na obrzeżach Buenos Aires zanieczyszczone śmieciami, które trafiają do niego od dziesięcioleci. W 2007 roku kilku wiernych z Opus Dei założyło Sendas, centrum podstawowej opieki zdrowotnej, medycyny prewencyjnej, rodzinnej i odżywiania. W ramach działalności prowadzone są kursy pierwszej pomocy dla dzieci i młodzieży, profilaktyka dla dorosłych, kiermasze odzieżowe oraz opieka zdrowotna. Jedna z wolontariuszek, Isabel Rosón, lekarka specjalizująca się w dietetyce, wyjaśnia, że jeździ do Sendas, "ponieważ jest to sposób na zrobienie czegoś, co zaradzi tak wielu nieszczęściom w naszym kraju.

Jak mówi Matka Teresa: "Trzeba dawać, aż zaboli"; wyjazd do González Catán "boli"^[30].

W świecie niemieckojęzycznym Heidi Burkhart przez 26 lat kierowała organizacją pozarządową Hilfswerk International, jedną z wiodących austriackich organizacji zajmujących się współpracą rozwojową. Promuje projekty dotyczące opieki zdrowotnej, szkolenia zawodowego i programów rolniczych w ponad 20 krajach. Pomaga również dzieciom i rodzinom pozbawionym środków do życia w wyniku klęsk żywiołowych lub konfliktów zbrojnych. Ze swojej strony ponad 350 wolontariuszy współpracowało z organizacją pozarządową Help (Aachen, 1998) odwiedzając domy dziecka, domy starców i domy dla osób starszych. A ostatnio niektórzy wierni Opus Dei i wiedeńscy przyjaciele promowali AMAL (2015), który przyjmuje

imigrantów z Bliskiego Wschodu. Co istotne, wspierają integrację chrześcijańskich uchodźców z Syrii^[31].

Działania w zakresie pomocy społecznej prowadzone w parafiach, w których są członkowie Stowarzyszenia Kapłańskiego Świętego Krzyża są liczne. Na przykład José Manuel Horcajo, ksiądz diecezji madryckiej i proboszcz parafii San Ramón Nonato w dzielnicy Vallecas, uruchomił inicjatywę społeczną przy współpracy dwustu wolontariuszy z parafii. Obra Social Familiar Álvaro del Portillo, wyjaśnia Horcajo, ma "ponad czterdzieści projektów, które zaspokajają niektóre z podstawowych potrzeb najbardziej wrażliwych osób w dzielnicy, w tym rodzinną stołówkę, która serwuje dwieście pięćdziesiąt gorących posiłków dziennie, szkołę dla rodziców, piętnaście kursów pracy,

sklep z ubraniami
solidarnościowymi, dystrybucję
niepsującej się żywności dla dwustu
potrzebujących rodzin, wizyty u
starszych osób żyjących samotnie.
Ponadto placówki przyjmują około
dwudziestu żebraków, piętnaście
rodzin bezdomnych oraz odbierają
dzieci, gdy ich matki są w pracy"^[32] ____.

RODZINA, ŻYCIE I BIOETYKA

Podobnie jak wielu obywateli,
niektórzy wierni Opus Dei poświęcili
się zawodowo lub współpracowali
jako wolontariusze w
stowarzyszeniach i forach
poświęconych trosce i umacnianiu
rodziny, promocji ludzkiej miłości,
godności seksualności, małżeństwa, z
jego przejawami nierozzerwalności i
otwartości na życie, oraz znaczeniu
dziewictwa i celibatu.

Zapoczątkowana pod koniec lat
sześćdziesiątych, między innymi
przez Rafaela Pich-Aguilere,

Orientación Familiar rozwijała się stopniowo w kolejnych dwóch dekadach dzięki impulsowi ze strony jej inicjatorów, którzy korzystając z wyjazdów zawodowych, prowadzili kursy w miastach hiszpańskich i w innych krajach. W 1978 roku została założona jako międzynarodowa fundacja w Zurychu. Później, na XIV Międzynarodowym Kongresie Rodziny, który odbył się w 1998 r. w Orlando (USA), organizacja przekształciła się w federację stowarzyszeń: Międzynarodową Federację Rozwoju Rodziny (IFFD), pozarządową organizację non-profit, niezależną i niewyznaniową.

Pod koniec lat 90. XX wieku nastąpiły dwa istotne zmiany w poradnictwie rodzinnym, od tego czasu znanym jako Family Enrichment. Z jednej strony podział programów według wieku dzieci - od pierwszych kroków do nastolatków - i włączenie kursów dotyczących miłości małżeńskiej,

dziadków i tzw. *projektu osobistego* dla młodzieży wchodzącej w dorosłość. Z drugiej strony promocja rodziny w sposób bardziej profesjonalny i skoordynowany.

W 2004 roku IFFD zorganizowało międzynarodowy kongres w Nowym Jorku. Stała się ona bardziej świadoma udzielanej pomocy i konieczności wyjaśniania społeczeństwu pojęcia rodziny. Dwa lata później IFFD powołała na stanowisko sekretarza generalnego prawnika Javiera Vidal-Quadrasa. Skończył się okres pionierów i rozpoczął się kolejny, charakteryzujący się trwałą ekspansją, prawnym ustrukturyzowaniem i ekonomiczną organizacją Family Enrichment [Wzbogacenia Rodziny]. Dzięki tym działaniom IFFD zyskało prestiż instytucjonalny. Dziś w federacji zrzeszone są organizacje z siedemdziesięciu krajów. W celu

poprawy projektu osobistego i rodzinnego rodzice wykorzystują metodę przypadku do refleksji i dialogu na temat wychowania dzieci i relacji pary.

Jako organizacja niezależna i niewyznaniowa, Family Enrichment nie zawiera umów z instytucjami religijnymi. Biorąc pod uwagę jej pochodzenie - w którym uczestniczyło kilku członków Opus Dei - i ponieważ wyjaśnia ona rodzinę z antropologicznego punktu widzenia o chrześcijańskich korzeniach, wielu supernumerariuszy i współpracowników uczestniczyło w tych działaniach, ponieważ oprócz wzmocnienia własnego projektu rodzinnego, mają oni okazję pomóc małżeństwom przyjaciół w doskonaleniu się jako rodzice i małżonkowie^[33] .

Pod koniec lat 80-tych inżynier Fernando Corominas przemyślał swoje życie zawodowe i rozpoczął pracę nad edukacją dzieci w środowisku rodzinnym, interesując się szczególnie takimi tematami jak wczesna stymulacja, edukacja pozytywna, okresy wrażliwe, plany działania i doradztwo osobiste. Wkrótce potem stworzyła kolekcję książek Hacer Familia, w ramach której w Ediciones Palabra ukazało się prawie sto tytułów, przetłumaczonych na kilka języków. Książki te skupiają się na cnotach życia rodzinnego, rozwoju dzieci w zależności od wieku oraz możliwych scenariuszach, z którymi spotykają się rodzice. To samo wydawnictwo promowało czasopismo Hacer Familia^[34]. W 1991 roku Fernando Corominas i Alfonso Aguiló założyli Europejski Instytut Studiów Edukacyjnych, jednostkę non-profit, która rozpowszechniła swoje kursy edukacji rodzinnej w wielu krajach.

Instytut przygotowuje zespoły doradców rodzinnych, którzy z kolei tworzą zespoły w szkołach, parafiach i grupach rodziców^[35].

Innym szeroko rozpowszechnionym projektem w Ameryce Łacińskiej i Hiszpanii jest Identitas, organizacja promowana przez Juana José Javaloyesa, który zapoczątkował tę swoją inicjatywę, poświęconą kształceniu edukatorów dla szkoły i rodziny. Identitas oferuje intensywny kurs edukacji rodzinnej, podstawowy kurs edukacji spersonalizowanej oraz plan treningowy w zakresie harmonijnego rozwoju tożsamości osobistej^[36].

W 1997 roku rzymska para Antonio Affinita i Maria Munizzi spodziewała się bliźniaków. Wówczas, jak wspominają, "byliśmy zaniepokojeni brakiem ochrony nieletnich w mediach, które oferowały wyraźne treści dotyczące przemocy, seksu,

nadużyć i dyskryminacji. I
wpadliśmy na pomysł, żeby dać
publiczny głos rodzicom"^[37].
Stworzyli więc Movimento Italiano
Genitori (Moige), organizację non-
profit, niezależną i niewyznaniową.

Pierwsze działania Moige miały
charakter protestu, w szczególności
przeciwko brutalnym i wulgarnym
programom telewizyjnym, które
mogły obrażać wrażliwość dzieci i
nieletnich. Po zawarciu porozumień
z kilkoma mediami poszerzyła zakres
działania i promowała inicjatywy
przeciwko takim problemom jak
narkotyki, alkohol, zastraszanie,
pedofilia oraz brutalne i wulgarne
gry wideo, które mogą obrażać
wrażliwość dzieci i nieletnich. Po
zawarciu porozumień z kilkoma
mediami rozszerzyła zakres
działania i promowała inicjatywy
mające na celu rozwiązanie takich
problemów jak narkotyki, alkohol,
zastraszanie, pedofilia i brutalne gry

wideo. Dziś Moige posiada sieć 80 000 rodziców, jest obecna w 35 włoskich miastach i zrzeszona w kilku międzynarodowych federacjach zajmujących się ochroną nieletnich. Aby podnieść świadomość społeczną za pomocą pozytywnych argumentów, przyznaje coroczne nagrody Moige Awards dla jakościowych i *family friendly* programów telewizyjnych, reklam i kanałów YouTube^[38].

Istnieją również liczne projekty pro-life, zarówno zawodowe, jak i wolontariackie, które promują godność istoty ludzkiej od poczęcia do naturalnej śmierci. Na przykład w Stanach Zjednoczonych stowarzyszenie EMC Frontline zaoferowało pomoc matkom rozważającym aborcję; dzięki tej pomocy ponad czterdzieści trzy tysiące kobiet urodziło dzieci. Kierowane przez Pablo Ortiza stowarzyszenie obywatelskie La

Familia Importa w Gwatemali proponuje pozytywne strategie promocji życia i rodziny. Domtila Ayot prowadzi w Kiberze (Kenia) ośrodek St. Martin's Crisis Pregnancy & Prolife Education Centre, który zachęca matki do powoływania do życia swoich dzieci. Lekarz Opus Dei pracuje w Centrum Pomocy Kobietom w Boliwii; co roku leczy pięćset kobiet, które zaszły w niechcianą ciążę i w zdecydowanej większości rezygnują z aborcji. A inny lekarz rodzinny jest w zarządzie Scottish Council on Human Bioethics (Szkocja) i w ramach swojej pracy promuje synergę między różnymi stowarzyszeniami pro-life^[39].

W Hiszpanii prawnik Benigno Blanco założył Stowarzyszenie Obrony Życia w połowie lat 80-tych, kiedy aborcja została zdekryminalizowana. Po latach został mianowany doradcą prawnym Hiszpańskiej Federacji Stowarzyszeń Pro-Life, a następnie

został prezesem Hiszpańskiej Federacji Dużych Rodzin. Po ośmiu latach pracy w polityce Blanco stanął na czele Foro de la Familia, obywatelskiej i niewyznaniowej platformy, która skupia główne hiszpańskie organizacje rodzinne. W 2005 roku, podczas gdy trwała procedura legalizacji małżeństw homoseksualnych, Forum Rodziny zorganizowało w Madrycie demonstrację, która zgromadziła milion osób pod hasłem "Rodzina ma znaczenie, dla prawa do matki i ojca" i przedstawiło w Kongresie popularną inicjatywę z półtora milionem podpisów. Choć został on odrzucony przez "posłów, argumenty na rzecz naturalnej rodziny były obecne w debacie publicznej.

W 2007 roku, jako alternatywę dla proponowanego rozszerzenia prawa aborcyjnego w Hiszpanii, Blanco stworzyła fundację RedMadre, sieć solidarnościową, która "doradza i

wspiera kobiety, aby mogły
przezwyciężyć trudności, które
pojawiają się w obliczu
nieplanowanej ciąży lub zagrożenia
wykluczeniem społecznym"^[40].
Każdego roku towarzyszy dziesięciu
tysiącom kobiet, aby doprowadzić
ich ciążę do pomyślnego
zakończenia. Ponadto fundacja
przedstawiła w parlamentach
hiszpańskich wspólnot
autonomicznych popularne
inicjatywy proponujące ustawy na
rzecz macierzyństwa i pomocy
osobom spodziewającym się dziecka.
W ten sposób RedMadre daje
kobietom wiodącą rolę w delikatnej
fazie ciąży.

Jeśli chodzi o bioetykę, Bioethics
Study Group przez szereg lat
organizowała w Dublinie
konferencje dla lekarzy i specjalistów
z tej dziedziny nauki; Instytut
Bioetyki i Nauk o Zdrowiu w
Saragossie (Hiszpania)

wyspecjalizował się w opiece nad osobami u kresu życia; profesor biochemii reprezentował rząd hiszpański w komisji bioetycznej Unesco, a później został prezesem Hiszpańskiego Stowarzyszenia Bioetyki i Etyki Medycznej; a brazylijski lekarz, członek Opus Dei, reprezentował konferencję biskupów swojego kraju na sesjach Izby i Senatu, na których omawiano kwestie związane z bioetyką i prawem do życia nienarodzonych^[41].

Etienne Montero założył Institut Européen de Bioéthique z siedzibą w Brukseli; niektórzy wierni Dzieła stworzyli Schweizerische Gesellschaft für Biomedizinische Ethik, promujące bioetykę w Szwajcarii; a inni - narodowe stowarzyszenie obrony prawa do sprzeciwu sumienia personelu medycznego w Hiszpanii^[42].

Aby uformować młodzież, Protege tu Corazón - założone w 1993 roku w Medellín (Kolumbia) przez inżyniera Juana Francisco Véleza i jego żonę, pedagog Marię Luisę Estradę - jest "wiodącą instytucją w Ameryce Łacińskiej w programach dotyczących charakteru i seksualności, która rozszerzyła swoją obecność na kraje Europy i Azji w ponad ośmiuset instytucjach edukacyjnych, wyznaniowych i niewyznaniowych, w czternastu krajach. Eksponujemy treści chrześcijańskiej antropologii filozoficznej, aby rodzice i dzieci rozumieli siebie jako osoby, odkrywali, że miłość jest tym, co nadaje sens seksualności i odnosili sukcesy w integrowaniu jej ze swoją osobowością"^[43]. Inne stowarzyszenia to na przykład Formando Corazones, kompleksowe szkolenie w zakresie afektywności i seksualności w Chihuahua (Meksyk), czy Programa de Educación en

Valores, Afectividad y Sexualidad, stworzona przez lekarkę Verónicę Valenzuelę, "dzięki której przeszkoliliśmy - mówi - ponad dwa tysiące nauczycieli ze stu chilijskich placówek edukacyjnych"^[44].

KULTURA, MODA, SZTUKA I KOMUNIKACJA

W najnowocześniejszych dziedzinach, innowacyjne i transformacyjne idee znajdują nieoczekiwane sposoby wyrażania się, także w instytucjach, które - jak te wymienione powyżej - nie mają żadnych związków z Opus Dei, ale które powstały w konsekwencji przyjęcia głównego przesłania nauczania św. Josemaríi: zachęty dla każdego świeckiego katolika do wzięcia odpowiedzialności i udziału w budowaniu świata promującego godność człowieka. Tak właśnie stało się z mężczyznami i kobietami, którzy podjęli się innowacyjnych

projektów osobistych, które stały się rzeczywistością.

Luis E. Téllez spędził większość swoich wczesnych lat zawodowych na zarządzaniu organizacjami pozarządowymi w Stanach Zjednoczonych. W 2003 roku założył The Witherspoon Institute w Princeton. Instytucja ta prowadzi kursy o charakterze akademickim i informacyjnym oraz publikuje opracowania dotyczące wartości kulturowych i podstawowych filarów współczesnego społeczeństwa. Witherspoon Institute ma siedzibę na Uniwersytecie Princeton i oferuje niektóre programy na innych amerykańskich uczelniach^[45].

Carlos Caballé jest prezesem Social Trends Institute, ośrodka badawczego, z siedzibą w Nowym Jorku i Barcelonie, który zapewnia wsparcie instytucjonalne i finansowe specjalistom zajmującym się

trendami społecznymi i ich wpływem na społeczności ludzkie. Jego główne obszary badań to kultura, rząd i społeczeństwo obywatelskie. Oprócz publikacji organizuje spotkania ekspertów i przyznaje stypendia studentom badającym tematy socjologiczne^[46].

W 2002 roku niezależny historyk Andrew Hegarty wraz ze współpracownikami założył w Londynie Thomas More Institute, który prowadzi wykłady z zakresu polityki i myśli^[47]. Lindenthal Institut w Kolonii zajmuje się interdyscyplinarnymi badaniami nad filozofią, etyką, kulturą pracy i rodziną^[48].

Salvador Bernal i Ignacio Aréchaga założyli w 1970 roku w Madrycie agencję współpracy Acepresa. Agencja tworzy serwisy poświęcone najważniejszym zagadnieniom dnia z zachowaniem akademickiego

rygoru, dziennikarskiego stylu i szerokiego wykorzystania dokumentacji. Osoby prywatne, ośrodki edukacyjne i media prenumerują tygodniowy biuletyn. Według Bernala serwisy Acepresa mają być "rzetelnymi punktami odniesienia na temat faktów i trendów - kultury, edukacji, społeczeństwa, religii - skierowanymi do osób mających wątpliwości, ale nie mających zbyt wiele czasu: dziennikarzy, nauczycieli, doradców rodzinnych, księży, dyrektorów instytucji kulturalnych i edukacyjnych"^[49].

W Australii i Nowej Zelandii Michael Cook i Carolyn Moynihan prowadzą Mercatornet (2005), cyfrowy portal służący refleksji nad etycznymi i antropologicznymi debatami dotyczącymi takich kwestii jak kultura, rodzina, seksualność, prawo i religia. *Firstlife* to kolejny cyfrowy magazyn, w tym przypadku

niemiecki, tworzony przez młodych ludzi, który analizuje zagadnienia związane z godnością i solidarnością człowieka. Skierowana jest do osób w wieku od piętnastu do trzydziestu lat, które są zainteresowane proaktywnym podejściem do problemów społecznych^[50].

W dziedzinie mody styliści, projektanci, organizatorzy pokazów mody, właściciele sklepów i kierownicy stowarzyszeń projektowych i kursów inspirują się naukami św. Josemaríi.

Upowszechniają one pozytywne rozwiązania promujące jedność życia między ubiorem a autentyczną tożsamością oraz ukazujące osobisty wizerunek zgodny ze współczesną kulturą. Tak jest na przykład w przypadku Luli Kiah, założycielki Style Innovators, "firmy szkoleniowej i innowacyjnej dla konsultantów ds. wizerunku, która przez pięć lat miała programy o modzie w sieci

Univisión, a obecnie w Telemundo"^[51]; Elisa Álvarez Espejo, redaktorka ds. mody, urody i stylu życia w magazynie Telva; oraz Paloma Díaz Soloaga, profesorka Wydziału Wartości Niematerialnych i Mody na Uniwersytecie Complutense w Madrycie, dyrektorka honorowa dyplomu z zakresu mody na Uniwersytecie Villanueva i autorka kilku książek na temat zarządzania marką modową^[52].

Wśród inicjatyw *on line* wyróżnia się Josefina Figueras, kobieta z wieloletnim doświadczeniem zawodowym, organizatorka kongresów mody dla właścicieli *boutiques* i cykli informacyjnych. Wraz z partnerem stworzyła magazyn *asmoda* (Madryt, 2008), pierwszy hiszpański cyfrowy magazyn o modzie, z piętnastoma działami, które są odnawiane co miesiąc^[53].

Fashion Awareness Direct (FAD) to londyńskie stowarzyszenie modowe kierowane przez Marię Álvarez. Od dwudziestu lat jej programy skierowane są do kreatywnych i utalentowanych młodych ludzi, którzy chcą zająć się modą. FAD stworzył integracyjną wspólnotę, z projektami badającymi brytyjskie dziedzictwo afrykańskie, powiązania między edukacją a przemysłem projektowym i pracą w partnerstwie z firmami modowymi^[54].

Enrique Concha prowadzi EC&Co, międzynarodową firmę zajmującą się projektowaniem wnętrz z siedzibą w Santiago de Chile.

Wyjaśnia, że "piękne jest to, że z każdym projektem mierzymy się jak z czystą kartką papieru, a zespołowi udaje się wykorzystać doświadczenie dwudziestu pięciu lat, aby uzyskać kreatywny, niepowtarzalny rezultat w ramach rozsądnego budżetu".

Zapytany o swoje powołanie do Opus

Dei, odpowiada: "W tym powołaniu w środku świata są dwie możliwości: albo to szaleństwo, albo prawda. Głęboko wierzę, przez te lata, które przeżyłem, że to prawda. I w tej prawdzie jestem niezmiernie szczęśliwy"^[55]___.

Javier Muñoz założył Jana Producciones w 2000 roku. Napisał i wyreżyserował kilka musicali, takich jak *Antígona tiene un plan*, który otrzymał dwie krajowe nagrody Max Awards for the Performing Arts, oraz *Blancanieves Boulevard*, najlepszy hiszpański musical 2010 roku. Muñoz chce "poprzez sztukę uczynić lepszy świat"^[56]___.

José Gabriel López Antuñano jest również profesorem dramaturgii. Kierował Escuela Superior de Arte Dramático de Castilla y León, a obecnie adaptuje teksty dramatyczne na potrzeby inscenizacji i koordynuje studia magisterskie z zakresu teatrologii^[57]___.

Inna inicjatywa w tej dziedzinie

należy do dramaturga Pierre'a Ruthesa, który stworzył w Kurytybie (Brazylia) spektakl o afektywności, o charakterze edukacyjnym, który został wystawiony w kilku szkołach publicznych w stanie Parana.

W sztuce sakralnej działa Talleres de Arte Granda, który ma swoją siedzibę w Alcalá de Henares (Madryt) i zatrudnia sześćdziesięciu rzemieślników i artystów zajmujących się produkcją złoceń, ołtarzy, mebli liturgicznych, rzeźb i renowacji. W skład firmy wchodzi pracownia rzemieślnicza Los Rosales, która wykonuje ozdoby tekstylne. Granda realizuje liczne prace w Europie, Stanach Zjednoczonych i kilku krajach Ameryki Łacińskiej.

Od 2011 roku Szkoła Sztuki Sakralnej we Florencji jest akademią dla rzeźbiarzy i malarzy; prowadzą ją wierni członkowie Dzieła wraz z

szeregiem innych osób. Inne, bardziej konkretne inicjatywy to na przykład warsztat *Decorações e Artesanato Litúrgico* (Brazylia), założony przez Marię Laure Faria dos Santos Correia, oraz warsztat liturgiczny *Guaicamacuto* (Wenezuela), zajmujący się wyrobem i renowacją ozdób.

Fernando Rayón jest dziennikarzem o długiej karierze zawodowej. Przez ostatnie dwanaście lat kierował *Ars Magazine*, prestiżowym pismem o sztuce i kolekcjonerstwie, w którym współpracują pracownicy naukowi i doktoranci z całego świata. Rayón mówi: "Świat sztuki jest ekscytujący. Staramy się robić magazyn na wysokim poziomie. Wierzę, że robienie rzeczy dobrze jest najlepszym sposobem przekazywania wartości Ewangelii. Bez wątpienia najbardziej wdzięczną częścią mojej pracy jest relacja i

przyjaźń z artystami. Są to ludzie o wielkiej jakości ludzkiej"^[58].

W Séptimo Arte Ettore Bernabei (1921-2016) w latach 1961-1974 był dyrektorem generalnym RAI, a po siedemdziesiątce, w 1992 roku założył Lux Vide, firmę zajmującą się produkcją audiowizualną, która wydała dzieła fabularne z szerokiego zakresu gatunków, od komedii do dramatu historycznego, z adaptacjami Biblii i największych dzieł literackich. Misją firmy jest dostarczanie inteligentnej rozrywki zgodnej z antropologią chrześcijańską. Firma produkcyjna jest nadal aktywna pod kierownictwem syna Ettore, Luca Bernabei. Inny wierny Dzieła, Armando Fumagalli, jest profesorem Katolickiego Uniwersytetu w Mediolanie, gdzie wcześniej pracował medioznawca Gianfranco Bettetini (1933-2017), zwłaszcza w dziedzinie semiotyki. Fumagalli

utworzył studia magisterskie dla szkolenia scenarzystów i producentów filmowych i telewizyjnych, które wyszkoliły dużą liczbę profesjonalistów z Włoch i innych krajów. Jest także konsultantem Lux Vide i innych firm audiowizualnych^[59].

Roberto Girault to meksykański reżyser, scenarzysta i producent takich filmów jak *ElEstudiante*, *Ilusiones*, *S.A.* i *Onyx: Kings of the Grail*. Mówi: "Staram się, aby praca prowadziła mnie do wartości ewangelicznych. Dzięki pociągnięciom dłuta, które dało mi życie i formacji, którą otrzymałem w Opus Dei, zrozumiałem, że praca jest środkiem, a nie celem, co jest bardzo trudne do zrozumienia w moim zawodzie, gdzie artysta żyje dla i przez swoją pracę. W moim przypadku jestem wdzięczny, że moja żona i dzieci ograniczają mój czas i pomagają mi uporządkować i

ustalić priorytety. A najbardziej konkretny sposób, w jaki praca staje się środkiem, to ten, kiedy staram się widzieć ludzi za każdym scenariuszem, każdym filmem, za każdym planem filmowym czy ekranem komputera i naprawdę staram się pomagać, żyć dziełami miłosierdzia w mojej pracy. Kiedy kręciłem *El Estudiante* przyszło mi do głowy hasło z wytrychem, które brzmiało: "Mój Boże, obyś zrobił coś, co przyniesie Ci chwałę i co spodoba się ludziom...". Myślę, że to się spełniło"^[60].

Alberto Fijo studiował prawo i kierował szkołami. Gdy miał czterdzieści lat - deklaruje - przeorientowałem się zawodowo, miałem pasję do kina. Zacząłem pracować jako krytyk w różnych mediach oraz jako profesor Narracji Audiowizualnej i Historii Filmu na dwóch uniwersytetach. Zrobiłem pracę dyplomową na temat filmu *El*

arbol de la vida i mogłem porozmawiać z [jego reżyserem,] Terrence'em Malick'iem, co jest czymś bardzo rzadkim". Wydał około dwudziestu książek o kinie współczesnym, koordynując prace około stu specjalistów. W 1998 roku wraz z dziennikarzem Juanem Pedro Delgado założył *FilaSiete*, magazyn przeglądowy o filmie, serialach i kulturze audiowizualnej. W *FilaSiete*, dodaje Fijo, "starłem się wspierać zdrowego ducha krytyki w redakcji i wśród naszych czytelników. Staram się być merytoryczny, kontekstować, słuchać i nie robić z siebie niezbędnego. Myślę, że pracujemy z rygorem, uprzejmością i pozytywnym wyczuciem. Powiedziałbym, że wyraźnie widać, że pracujemy z antropologią chrześcijańską"^[61] ____.

Grupa Estrenos 21 stworzyła w 2006 roku w Madrycie stronę internetową z informacją o filmach *Decine21*. José

María Aresté kieruje tą cyfrową gazetą o filmach i serialach, która informuje o nowych premierach i aktualnych wydarzeniach w świecie filmu oraz posiada recenzje ponad 42 000 tytułów. Analizując treść i język filmu, *Decine21* pobudza ducha krytyki i kieruje internautami w wyborze filmów. Od 2014 roku organizuje coroczny Festiwal Educacine, dla uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, w ramach którego odbywają się pokazy filmów fabularnych, którym towarzyszą kolokwia moderowane przez profesjonalistów rozbudzających zainteresowanie filmem jako czymś więcej niż rozrywką^[62].

W dniach beatyfikacji Matki Teresy z Kalkuty Alfonso Nieto i Yago de la Cierva, profesorowie Papieskiego Uniwersytetu Świętego Krzyża, założyli telewizyjną agencję informacyjną Rome Reports,

specjalizującą się w życiu Kościoła, w szczególności papieża i Stolicy Apostolskiej. Produkuje codzienne krótkie reportaże w języku angielskim i hiszpańskim, które sprzedaje ponad czterdziestu stacjom telewizyjnym na całym świecie. Produkuje również filmy dokumentalne i serwisy długometrażowe^[63]. Juan Martín Ezratty jest promotorem i dyrektorem Digito Identidad, firmy zajmującej się produkcją audiowizualną w Buenos Aires, specjalizującej się w reportażach i wywiadach, a Andrés Garrigó, z Goya Producciones w Madrycie, montuje m.in. filmy dokumentalne i fabularne na tematy związane z historią i doktryną Kościoła^[64].

InterMedia Social Innovation (2005) jest organizacją pozarządową z siedzibą w Rzymie i Buenos Aires. Agencja ta projektuje, zarządza i ocenia projekty i programy

badawcze w dziedzinach związanych z rozwojem dzieci i młodzieży, a także jest międzynarodowym think tankiem zajmującym się mediacją kulturową i sprawami publicznymi. Na przykład we współpracy z kilkoma rządami i uniwersytetami prowadzi dogłębne badania z konkretnymi zastosowaniami w dziedzinie edukacji charakteru i afektywnej wśród młodzieży oraz organizuje międzynarodowe kongresy.

Spin-offem InterMedia jest Interaxion Group, platforma edukacyjna służąca do szkolenia rodziców i wychowawców w zakresie korzystania przez młodzież z technologii informacyjnych i komunikacyjnych, takich jak sieci społecznościowe i gry wideo. Oferuje treści edukacyjne w publikacjach, kursach online i tutorialach^[65].

Scott Hahn jest nawróconym teologiem katolickim i profesorem Franciscan University of Steubenville (Pittsburgh). *A Father Whos Keeps His Promises* i *Rome Sweet Home* to dwa z jego najbardziej znanych dzieł. Biblista, Hahn pomógł tysiącom chrześcijan odnowić swoją wiarę. Franciszek J. Hoffman jest kapłanem inkardynowanym do Prałatury. Od 2010 roku prowadzi Relevant Radio, katolicką rozgłośnię radiową połączoną z siecią 168 afiliowanych stacji w Stanach Zjednoczonych. Oprócz modlitwy i tematów duchowych Relevant Radio oferuje programy mające na celu wprowadzenie wiary do codziennego życia^[66].

Ksiądz James Socías stworzył Midwest Theological Forum (Chicago). Publikuje książki z zakresu duchowości oraz teksty do nauczania religii katolickiej. Wśród jego zbiorów jest *The Didache Series*,

repertuar podręczników dotyczących Pisma Świętego, dogmatyki i nauki moralnej, sakramentów i historii Kościoła. Książki te były szeroko rozpowszechnione w amerykańskich szkołach średnich i parafiach, zwłaszcza w ramach przygotowania do pierwszej komunii i bierzmowania.

Z okazji wizyty papieża Benedykta XVI w Anglii w 2010 roku narodziła się grupa Catholic Voices, zorganizowana przez Jacka Valero, dyrektora brytyjskiego biura informacyjnego Opus Dei, oraz Austena Ivereigha, dziennikarza, który był zastępcą dyrektora *The Tablet* i rzecznikiem arcybiskupa Westminsteru. Catholic Voices szkoli osoby świeckie i księży, aby w pozytywny i nowoczesny sposób interweniowali w mediach w kontrowersyjnych sprawach dotyczących Kościoła i papieża. Projekt powstał w ponad dwudziestu

krajach i zgromadził katolików z wielu diecezji i rzeczywistości kościelnych^[67].

[*] Z metodologicznego punktu widzenia studium to jest złożone zarówno ze względu na różnorodność osób i środowisk społecznych, jak i ze względu na rozwój życia chrześcijańskiego każdej osoby. Trudno na przykład zbadać wpływ ewangelizacyjny urzędnika, pracownika, taksówkarza czy gospodyni domowej, która pracuje, wychowuje dzieci i rozmawia o Bogu ze znajomymi. Ponadto nie miałoby sensu wrzucanie pracowników, taksówkarzy czy gospodyń domowych należących do Opus Dei do jednej kategorii, ponieważ zniekształcilibyśmy to, kim są i co robią. Każdy jest, zgodnie ze swoją osobowością, *zaczynem* życia chrześcijańskiego w *masie*

społecznej, o różnych stylach życia i sposobach myślenia.

[†] Wywiady zostały przeprowadzone w 2020 roku. Ponieważ są to relacje ustne, w notatkach nie podajemy odnośników. Skorzystaliśmy również z książeczki *Cooperators of Opus Dei*, opracowanej przez władze naczelne Opus Dei w 2012 r.

[‡] Jest jeden wyjątek, który pojawi się na tych stronach: inicjatywy, w które władze Opus Dei interweniują u ich początków jako katalizatory. Są to osobliwe rzeczywistości, ponieważ po rozpoczęciu projektów dyrektorzy Dzieła pozostawiają każdy z nich, aby z odpowiedzialnością podążał własną ścieżką, zaznaczył swój własny styl i zmierzył się z naturalnymi problemami rozwoju i sukcesji. Na przykład po kongresach generalnych Opus Dei w 2002 i 2010 roku dyrektorzy zgromadzili, prawie

zawsze w Rzymie, kilku ekspertów - myślicieli, liderów uniwersyteckich, specjalistów od komunikacji i biznesmenów - w celu stworzenia *think tanków* o charakterze interdyscyplinarnym, aby analizować i wносить idee o podłożu chrześcijańskim oraz o wpływie na kulturę, społeczeństwo i opinię publiczną. W szczególności wskazywano na potrzebę przekazywania wartości poprzez fabułę w literaturze, mediach, grach wideo i sieciach społecznościowych. Pojawiło się kilka międzynarodowych, kompetentnych zawodowo, autonomicznych ekonomicznie i prawnie inicjatyw, takich jak Institute for Media and Entertainment (Nowy Jork), Social Trends Institute (Barcelona-Nowy Jork), Intermedia Social Innovation (Rzym), Rome Reports (Rzym) i Thomas More Institute (Londyn).

[1] List Josemaríi Escrivá do Florencio Sáncheza Belli, Rzym, 29 lutego 1964, w AGP, seria A.4, 280-2, 640229-2.

[2] Przypominamy punkt 973 *Drogi*: "Słowa w porę wyszeptane do ucha przyjacielowi, który się chwieje; ukierunkowująca rozmowa, którą odpowiednio potrafiłeś sprowokować; fachowa rada, która umożliwia mu udoskonalenie jego pracy akademickiej; i ta dyskretna niedyskrecja, otwierająca niespodziewane horyzonty dla jego gorliwości... To wszystko stanowi "apostolstwo zaufania".: Josemaría ESCRIVÁ DE BALAGUER, *Camino* (wydanie krytyczno-historyczne), dz. cyt. str. 1029.

[3] Na przykład w intencji miesięcznej z lipca 1994 r. Msgr Echevarría prosił, abyśmy "umieli modlić się i działać z wielkodusznością, inicjatywą i męstwem w obronie rodziny oraz szerzyć wokół nas - i w

opinii publicznej, każdy według swoich możliwości - prawdę o miłości ludzkiej, nierozzerwalności małżeństwa, poszanowaniu życia ludzkiego od poczęcia i radości z przyjęcia dzieci jako daru i dowodu zaufania Boga" (Intencja miesięczna, Rzym 1-VII-1994, w AGP, seria E.1. .3, 1146).

[4] Javier ECHEVARRÍA, List pasterski, 28-XI-2002, nr 11, w AGP, Biblioteca, P17.

[5] Wywiad autorów z Gustavo Entralą, 3IX-2020.

[6] Por. *Romana* X, 19 (VII-XII 1994) 368.

[7] Wywiad autorski z José María Vázquez García-Peñuela, 28-VI-2020.

[8] <https://arenalesrededucativa.es/>

[9] Wywiad autorski z Alfonso Aguiló, 21-VI-2020.

^[10] Dziś tylko placówki Sternika - przedszkole, dwie szkoły podstawowe i dwie szkoły średnie - są dziełem personalnym Opus Dei w Polsce; pozostałe nie mają prawnego związku z Prałaturą, choć niektóre są pod opieką duszpasterską księdza Dzieła.

^[11] Wywiad autorski z Dobrochną Lamą, 14-XI-2020 r. Lama prowadzi obecnie instytut kształcenia nauczycieli.

^[12] Wywiad autorski z Trinidad Terriza, 22-VI-2020. <https://irtysh-center.kz/>

^[13] W liście z 2002 roku Echevarría zwrócił uwagę, że w narodach bardziej rozwiniętych "oprócz tego, że zawsze będą istniały grupy osób pozbawionych środków do życia, szczególne znaczenie ma opieka nad imigrantami - naszymi braćmi i siostrami - którzy opuszczają własne kraje w poszukiwaniu pracy i

lepszich warunków życia. W ten sam sposób, w krajach mniej rozwiniętych, pilne jest dalsze zachęcanie - przy współpracy wielu innych osób, katolików i niekatolików - do realizacji pilnych inicjatyw w tych miejscach: ośrodków edukacyjnych, poradni i ośrodków zdrowia, ośrodków rozwoju rolnictwa i przemysłu, itp." (Javier ECHEVARRÍA, List pasterski, 28-XI-2002, nr 15, w AGP, Biblioteca, P17).

^[14] W tym rozdziale proponujemy tylko kilka przykładów. Jesteśmy wdzięczni za pomoc, jaką otrzymaliśmy od dyrektorów różnych organizacji i fundacji w przeprowadzeniu z nimi wywiadów.

^[15] <https://www.icu.it/>

^[16] <https://www.fundacionbeatrizlondono.org/>

[17] Wywiad autorski z José Ignacio González-Allerem, dyrektorem generalnym Codespa, 20-XI-2020. <https://www.codespa.org/conocenos/historia/>

[18] Wywiad autorski z Manuelem Garcíą Bernalem, Madryt, 5-XI-2019.

[19] <https://promocionsocial.org/>

[20] <https://www.iecd.org/>

[21] <https://onay.org/>. W Kraju Basków organizacja pozarządowa Zabalketa została stworzona w 1991 roku przez Jaime Bernara. Koordynuje projekty współpracy, edukacji i działań społecznych. Por. <https://zabalketa.org/>

[22] Wywiad autorski z Rafaelem Herraizem, 20-XI-2020 (<https://ciong.org/>).

[23] Wywiad z Danielem Turielem, 27-JAN-2020. <https://actec-ong.org/>;
www.micrombaproject.com

[24] Wywiad autorski z Isabel Antúnez Cid, 20-XI-2020 (<http://desarrolloyasistencia.org/>).

[25] <https://www.conin.org.ar/>.

Również z połowy lat 90. pochodzi inicjatywa ReachOut!, prowadzona przez niektórych wiernych Opus Dei i współpracowników w Manchesterze, Londynie i Glasgow. Stworzyli oni sieć wychowawców, którzy doradzali dzieciom w szkołach znajdujących się w niespokojnych dzielnicach miast. <https://www.facebook.com/ReachOut-Manchester-106508942742186/>

[26] <https://www.fesbal.org.es/>

[27] <http://www.fudigt.org/>. Podobnie od połowy lat 90. ośrodek zdrowia Dispensario del Bajo służy ludziom

mieszkającym na zagrożonych
powodzią terenach wzdłuż rzeki
Paragwaj w Bañado Sur w
Paragwaju. Oferuje bezpłatne usługi
ambulatoryjne, przedszkole i
stołówkę szkolną. Podpisano umowę
z Wydziałem Medycyny Katolickiego
Uniwersytetu w Asunción, który
zapewnia personel medyczny.
Ośrodek wsparcia szkolnego Laguna
Grande w Asunción oferuje pomoc
dla dzieci ze szkół podstawowych i
średnich oraz wsparcie dla rodziców
w ich pracy wychowawczej ([http://
lagunagrande.org.py/](http://lagunagrande.org.py/)).

[28] <https://ayni.org.bo/>

[29] <http://www.fonbec.org.ar/>.

Również w Buenos Aires Impulso
Social i Universitarios para el
Desarrollo (2002) to dwie organizacje
pozarządowe, które realizują
programy takie jak wyjazdy
solidarnościowe do społeczności,
wsparcie szkół, wizyty

solidarnościowe u chorych w szpitalach oraz "wolontariusze na jeden dzień", którzy na przykład przez jeden dzień poprawiają szkołę w obszarze wykluczenia społecznego (<http://universitarios.org.ar/>; <http://impulsosocial.org.ar/>).

^[30] <https://opusdei.org/es-ar/article/ir-a-gonzalez-catan-duele/>. W Chile grupa przedsiębiorców stworzyła fundację Casa Básica, która pomaga najsłabszym rodzinom, dostarczając podstawowe produkty żywnościowe i odzież zimową (<https://casabasica.cl/>). W tym samym kraju Fundacja Banigualdad (2006) zapewnia mikrokredyty i szkolenia dla osób o niskich dochodach jako metodę promowania mobilności społecznej; obecnie ma ponad 50 000 beneficjentów (<https://www.banigualdad.cl/>).

^[31] <http://www.hwa-tn.org/>; <https://www.amal-integration.or.at/>.

[32] Wywiad autorów z José Manuelem Horcajo, 25-I-2021. <http://www.parroquiasanramonmadrid.com/>

[33] Wywiad autorski z Javierem Vidal-Quadras Trías de Bes, 14-VII-2020 (<http://iffd.org/>).

[34] <https://www.palabra.es/coleccion/hacer-familia-0005.html>; <https://www.hacerfamilia.com/>.

[35] <https://ieee.com.es/>

[36] <https://educarpersonas.com/>

[37] Wywiad autorski z Marią Munizzi i Antonio Affinita, Rzym, 15-VII-2020.

[38] <https://www.moige.it/>. W kilku krajach istnieją inne podobne stowarzyszenia, np. iCmedia w Hiszpanii. <https://www.icmedianet.org/es/inicio/>. Wśród innych inicjatyw na rzecz rodziny promowanych przez wiernych Dzieła i znajomych,

wskazujemy na Acción Familiar (<https://accionfamiliar.org/>), hiszpańskie stowarzyszenie obywatelskie, które oferuje szkolenia, poradnictwo i wsparcie prawne dla rodzin, opiekę nad nieletnimi, osobami starszymi i imigrantami, a także publikuje badania interdyscyplinarne; stowarzyszenie Atout Famille (<http://atout-famille.over-blog.com/>), we Francji, oraz fundację Fase (<https://www.fasefundacion.org/>, <https://homemanagement.es/>) w Hiszpanii, które oferują seminaria z zakresu zarządzania domem, dotyczące współodpowiedzialności, integracji praca-rodzina i roli młodych ludzi; organizacja pozarządowa Institute for Work and Family Integration w Nigerii, która promuje rozwiązania pozwalające pogodzić życie rodzinne z działalnością zawodową (<http://www.iwfionline.org/>); polska inicjatywa Mama i Tata, która wyjaśnia, czym jest rodzina w

debacie publicznej; oraz Fundacja Przymierze dla Rodziny, która wspiera Konferencję Episkopatu Katolickiego Filipin (<http://alfi.org.ph/>).

[39] <https://emcfrontline.org/>; <https://afiguatemala.com/>; <https://www.facebook.com/StMartinsCrisisPregnancyProLifeEducation> <https://www.schb.org.uk/>. Inne inicjatywy to np. ISFEM, chilijska organizacja, która promuje działania pro-life i programy zapobiegania ciąży u nastolatków (<https://isfem.cl/>). Podobną siecią jest stowarzyszenie obywatelskie VIFAC, które posiada 20 schronisk i 18 ośrodków wsparcia w Meksyku i Brownsville (Teksas), i które pomogło ponad 50 000 kobietom z trudnościami finansowymi w donoszeniu ciąży; zostało założone przez Marilú Mariscal de Vilchis, członkinię Opus Dei (<https://www.vifac.org/es>). W Niemczech 1000plus udziela pomocy

psychologicznej i materialnej kobietom w ciąży z powikłaniami (<https://www.1000plus.net/>). W Córdoba (Argentyna) organizacja pozarządowa Portal de Belén ma na celu promowanie życia od poczęcia (<https://www.facebook.com/portaldebelenonline/>). Wolny Międzynarodowy Uniwersytet Ameryk jest projektem, który rozpoczął się w 1993 roku w San José (Kostaryka) z kilkoma pracownikami służby zdrowia, z których część była wiernymi Opus Dei. Organizuje kursy magisterskie i internetowe dotyczące rozwoju społecznego i godności życia ludzkiego (<https://ulua.org/>). Inni założyli Valencian Institute of Fertility, Sexuality and Family Relations (IVAF), centrum badań, szkoleń i pomocy klinicznej (<http://ivaf.org/>). W Chile tzw. "Program opieki nad płodnością ludzką" jest projektem, który propaguje ideę integracji

seksualności i miłości ludzkiej
(www.procef.cl).

[40] Wywiad autorski z Benigno Blanco Rodríguezem, 8-VII-2020.
<https://www.redmadre.es/>

[41] <https://www.bioeticacs.org/?dst=ibcs#gsc.tab=0>

[42] <https://www.ieb-eib.org/fr/>; <https://andoc.es/>; <https://www.bioethics.ch/sgbe/>.

[43] Wywiad autorski z Juanem Francisco Vélezem, 12-III-2021 r.

[44] Wywiad autorski z Verónicą Valenzuela, 15-III-2021. <https://formandocorazones.org/>. Strona pro-life bioedge, z Australii, która dostarcza wiadomości na temat kwestii etycznych związanych z eutanazją, aborcją i macierzyństwem zastępczym (<https://www.bioedge.org/>). Również w Australii Women's Forum Australia

jest think tankiem, który opowiada się za badaniami, edukacją i rozwojem polityki w kwestiach społecznych, ekonomicznych, zdrowotnych i kulturowych dotyczących kobiet (<https://www.bioedge.org/>).

[45] <https://winst.org/>

[46] <https://www.socialtrendsinstitute.org/>

[47] <http://thomasmoreinstitute.org.uk/>

[48] <https://www.lindenthal-institut.de/start.html>

[49] Wywiad autorski z Salvadorem Bernalem, 25-XI-2020. <https://www.aceprensa.com/>

[50] <https://www.firstlife.de/>

[51] Wywiad autorski z Lulą Kiah, 6-III-2021 r. Por. <https://styleinnovators.com/>

[52] Wywiad autorów z Elisą Álvarez Espejo i Palomą Díaz Soloaga, 7-XII-2020.

[53] Wywiad autorski z Josefina Figueras, 15-XI-2018. <https://asmoda.com/home>. Inne strony internetowe poświęcone modzie, założone przez wiernych Opus Dei, to na przykład modaemodi (Włochy, 2004) i notorious-mag (Austria, 2012): <http://www.imore.it/rivista/>; <https://www.notorious-mag.com/>.

[54] <https://www.fad.org.uk/>

[55] Wywiad autorski z Enrique Concha, 19-III-2021.

[56] Wywiad autorski z Javierem Muñozem, 4-VII-2020 r.

[57] Wywiad autorski z José Gabrielem Lópezem Antuñano, 15-XII-2020.

[58] <https://arsmagazine.com/>. Wywiad autorski z Fernando Rayónem, 3-XII-2020.

[59] <https://www.luxvide.it/en/>; <https://international.unicatt.it/ucscinternational-graduate-programs-master-in-international-screenwriting-and-production>.

[60] Wywiad autorski z Roberto Giraultem, 13-III-2011.

[61] Wywiad autorski z Alberto Fijo, 24-XI-2020. <https://filasiete.com/>

[62] <https://decine21.com/>; <https://festivaleducacine.es/>. Również w komunikacji, Instytut Mediów i Rozrywki jest organizacją specjalizującą się w szkoleniu przedsiębiorców w branży medialnej i rozrywkowej. Rozpoczął działalność w 2004 roku w Nowym Jorku, a trzy lata później stał się centrum badawczym IESE w jej nowojorskiej siedzibie. <https://www.iese.edu/es/>

clauastro-investigacion/centros-
investigacion/ime-institute-media-
entertainment/

[63] <https://www.romereports.com/>

[64] [https://](https://www.goyaproducciones.com/)
www.goyaproducciones.com/; [http://](http://www.digitoidentidad.com/home/)
www.digitoidentidad.com/home/.

[65] <https://www.interaxiongroup.org/>

[66] <https://relevantradio.com/>

[67] <https://www.catholicvoices.org.uk/>

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/historia-opus-dei-morze-bez-brzegow/)
[dev.opusdei.org/pl-pl/article/historia-](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/historia-opus-dei-morze-bez-brzegow/)
[opus-dei-morze-bez-brzegow/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/historia-opus-dei-morze-bez-brzegow/)
(09-08-2025)